

MODERNIZM POSPOLITY – GLIWICKA ZABUDOWA MIESZKANIOWA Z LAT 20. I 30. XX WIEKU

Adam Bednarski

Politechnika Śląska w Gliwicach
Technical University in Gliwice

Streszczenie. W artykule autor chciałby przedstawić miejską wielorodzinną zabudowę z lat 20. i 30. XX w. Zabudowę typową, masową, której rozwiązania funkcjonalne – począwszy od logicznego rozplanowania pomieszczeń aż po detal – do dziś z wielkim powodzeniem służą użytkownikom tej mieszkalnej przestrzeni.

Słowa kluczowe: modernizm, Gliwice, budownictwo lat 20. XX w.

Pojęcie modernizmu w architekturze dostarczało i nadal dostarcza wielu pytań. Trudno jednoznacznie wykazać, czy jest to wyłącznie nurt stylistyczny, idea kreacji i pojmowania przestrzeni architektonicznej? W jakim stopniu jest abstrakcyjnym zjawiskiem estetycznym, a w jakim kodeksem praktycznych idei usprawniających funkcjonowanie człowieka w przestrzeni? Także z tych powodów wydaje się niemożliwym określenie ram czasowych modernizmu. Bo jeśli uznać go za „nowoczesność” w architekturze – zgodnie z etymologią – to kryteria takie pozwalałyby na doszukiwanie się początków w wizjonerskiej architekturze okresu Rewolucji Francuskiej (É. L. Boullée, C. N. Ledoux). Biorąc pod uwagę jako wyznacznik wyłącznie maksymę L. Sullivana *form follows function*¹ za modernistyczną można by uznać każdą budowlę funkcjonalną. Ogólnie z terminem modernizm przyjęto wiązać architekturę powstałą w latach ok. 1918–1972², noszącą pewne wspólne założenia ideowe i cechy stylistyczne. Najsilniej zaznacza się w drugiej i trzeciej dekadzie XX w., w związku z działalnością architektoniczno-budowlaną m.in. takich architektów, jak L. Mies van der Rohe, B. Taut, W. Gropius, Le Corbusier, oraz radzieckich konstruktywistów, grupy de Stijl i Bauhausu.

Artykuł niniejszy chciałbym poświęcić nie indywidualnym twórcom i budynkom-manifestom (jak np. Villa Savoy Le Corbusiera), ale architekturze skromniej-

¹ Czyli „forma podąża za funkcją”.

² Za datę zamykającą uznano wyburzenie osiedla Pruitt-Igoe w St. Louis.

szej w swej wystawności, za to powszechnej, uniwersalnej i niezauważanej. Masowo powstająca w latach 1918–1939 zabudowa mieszkaniowa była receptą na głód mieszkaniowy i odpowiedzią na palące potrzeby rozrastających się miast. Dlatego nawet dziś zabudowa z tego okresu w wielu miastach, a szczególnie w miastach będących przed 1939 w granicach administracji niemieckiej, stanowi znaczący procent tkanki architektonicznej. Modernistyczna zabudowa mieszkaniowa na pierwszy rzut oka nie wyróżnia się ani wybujałą formą architektoniczną, ani ekstrawagancją. Bardzo uogólniając, można stwierdzić, że poprzez stosowanie uproszczonych form, oszczędny detal i ujednolicone rozwiązania funkcjonalne, mieszkalne budynki modernistyczne uchodzą w oczach ich użytkowników za proste, naturalne, nie budzące większych emocji. To co w okresie ich budowy uchodziło za rewolucję mieszkaniową – dziś stanowi wyznacznik podstawowych standardów mieszkalnych. Użytkownicy bardzo rzadko uświadamiają sobie, że to właśnie niemal wiek temu zadbano o sprostanie wygodzie każdego lokatora i zapewnieniu mu w lokalu mieszkaniowym swobodnego prawa do zdrowego rozwoju i odpoczynku poprzez dostępność światła słonecznego, zieleni i świeżego powietrza. Warto jest więc przyjrzeć się tej architekturze wnikliwiej.



Fot. 1. Gliwice, zabudowa u zbiegu ul. Miarki i ul. Korfantego

Phot. 1. Gliwice, corner Miarki Street and. Korfantego Street

Lata 1919–1939 przypadają na okres znaczącego rozwoju przestrzennego Gliwic. W wyniku przeprowadzonego na Górnym Śląsku w 1921 r. plebiscytu miasto pozostało w granicach Republiki Weimarskiej. Na mocy wcześniejszych niemieckich ustaw administracyjnych utworzono w każdym większym mieście stanowisko głównego radcy budowlanego (niem. *Stadtbaurat*). W roku 1919 funkcję tę

powierzono w Gliwicach Karłowi Schabikowi. Architekt ten zintegrował projekty i zamierzenia swoich poprzedników, opracowując generalny plan rozwoju przestrzennego miasta i konsekwentnie go realizując. Na mocy jego decyzji w Gliwicach wybudowano wiele zespołów zabudowy jednorodzinnej o charakterze miasta-ogrodu. Ich lokalizacja jako pierścienia wokół centrum miasta stanowiła indywidualną interpretację idei howardowskiej, oraz luźno nawiązywała do koncepcji wrocławskich „satelite trabanten” Ernsta Maya. Ponadto wytyczono wiele nowych ulic w śródmieściu Gliwic, uzupełniając je komfortową zabudową wielorodzinną. W sposób szczególny akcentowano narożniki ulic oraz place. Budynki narożne były najczęściej cofnięte ryzalitowo i podkreślone wertykalnie (fot. 1). Poprzez ryzalitowanie linii zabudowy kształtowano atrakcyjną perspektywę całego zespołu jak i ulicy, czego przykładem jest zabudowa ul. Piramowicza (fot. 2, 3).



Phot. 2, 3. Gliwice, zabudowa przy ul. Piramowicza i ul. Konarskiego

Fot. 2, 3. Gliwice, housing, Piramowicza Street and Konarskiego Street

Cofnięcie linii zabudowy w stosunku do ulicy czy budynków istniejących, wykorzystywano bardzo często na stworzenie przestrzeni zielonej (fot. 2). Przestrzeń niskiej roślinności przed budynkiem pozwalała mieszkańcom domu na kreowanie klimatu mieszkania pośród słońca i zieleni. Sam budynek także dzięki temu zyskiwał lepsze nasłonecznienie i percepcję w otoczeniu. Istotnym elementem tych przestrzeni było ogrodzenie przydomowej zieleni. W większości przykładów stanowił go zyskujący coraz większą popularność żywopłot. Charakterystycznym detalem pozwalającym rozpoznać datowanie zabudowy na okres międzywojenny jest wygradzająca właśnie te przestrzenie zielone nisko prowadzona kuta barierka przekroju rombu (fot. 4).



Fot. 4. Gliwice, barierka przy zieleni towarzyszącej zabudowie ul. Żółkiewskiego

Phot. 4. Gliwice, barrier dividing green area, housing Żółkiewskiego Street

W przestrzeni ścisłego centrum miasta, gdzie budynki modernistyczne stanowiły jedynie uzupełnienie istniejącej zabudowy, rezygnowano z umieszczania zieleni, lecz poprzez dyspozycję przestrzenną cofnięcia elewacji uzyskiwano atrakcyjną przestrzeń niewielkiego placu przed budynkiem, podkreślając dodatkowo osie urbanistyczne (fot. 5, 6). By dodatkowo podnieść prestiż architekto-



Fot. 5. Gliwice, róg ul. Konarskiego i ul. Częstochowskiej

Phot. 5. Gliwice, corner Konarskiego Street and Częstochowska Street



Fot. 6. Gliwice, róg ul. Daszyńskiego i ul. Sobieskiego

Phot. 6. Gliwice, corner Daszyńskiego Street and Sobieskiego Street

niczno-urbanistyczny miejsca, realizowano budynek w formie wieżowca (fot. 7, 8). Idea wieżowca – jako wizualnego pomnika niemieckiej siły budowlanej zyskiwała wówczas wielką popularność³. W ten sposób ukształtowano większość narożników ulic dzisiejszego centrum Gliwic.



Fot. 7, 8. Gliwice, róg ul. Powstańców i ul. Orlickiego, oraz róg ul. Chorzowskiej i ul. Poniatowskiego

Phot. 7, 8. Gliwice, corner Powstańców Street and Orlickiego Street and corner Chorzowska Street and Poniatowskiego Street

³ Idea wieżowca narodziła się w Stanach Zjednoczonych, wywołana głównie wymogami ekonomicznymi i technologicznymi. Na gruncie europejskim, a szczególnie niemieckim, idea wieżowca była raczej zabarwiona prestiżem polityki państwa, jego siły i osiągnięć.

Na obszarze miasta bardziej oddalonym od centrum projektowane układy zabudowy mieszkaniowej miały luźniejszą strukturę. Głównym założeniem zespołów mieszkaniowych było wprowadzanie dużej ilości obszarów zieleni i zapewnienie dobrego nasłonecznienia mieszkań. W zabudowie wielorodzinnej liczba kondygnacji nie przekraczała trzech. Bloki mieszkań lokalizowano w budynkach o uproszczonej bryle, najczęściej przekrytej dwuspadowym dachem, a jedynymi elementami wyróżniającymi elewacje były pionowe komunikacyjne. Bloki sytuowano w ten sposób, by wytworzyć obszerne dziedzińce zieleni. Z kolei na skrzyżowaniu ulic z zabudową mieszkaniową stosowano wspomniany zabieg cofnięcia elewacji, kreując niewielki plac (fot. 9, 10). Takie dyspozycje przestrzenne klarownie wydzielają przestrzeń publiczną (ulice osiedlowe) od przestrzeni półprywatnej (zielone dziedzińce). Ulice osiedlowe najczęściej obsadzano regularnie klonami lub akacjami, a na wytworzonych przez cofnięcie linii zabudowy placach sadzono wierzby płaczące (fot. 10). Zabudowa tu opisywana należy do typu najbardziej rozpowszechnionej zabudowy mieszkaniowej okresu międzywojennego na ziemiach należących w tym okresie do Republiki Weimarskiej i późniejszej III Rzeszy. Bez większego trudu odnajdziemy ją w dzielnicach Opola, Wrocławia, Poznania czy Gdańska⁴.



Fot. 9. Gliwice, róg ul. Mastalerza i ul. Dziewanny

Fot. 9. Gliwice, corner Mastalerza Street and Dziewanny Street

⁴ Który stanowił w tym okresie tzw. Wolne Miasto Gdańsk, lecz zarazem znajdował się pod silnym wpływem niemieckich prądów kulturalno-politycznych, na co zwracają uwagę m.in. R. Cieślątkowska i P. Lorens w *Architekturze i urbanistyce osiedli socjalnych Gdańska okresu XX-lecia międzywojennego* (2000 r.).



Fot. 10. Gliwice, róg ul. Warszawskiej i ul. Świętojańskiej

Fot. 10. Gliwice, corner Warszawa Street and Świętojańska Street

Kolejnym przykładem masowo rozpowszechnionej zabudowy w latach 1918–1939 jest zabudowa jednorodzinna. We wspomnianym okresie realizowano budynki jednorodzinne wkomponowane w przemyślany malowniczy układ ulic, placów i przestrzeni zielonych tworzących całe osiedla. Osiedla te, budowano najczęściej dla określonej grupy mieszkańców, zrzeszonych w spółdzielniach budowlanych bądź zakładach pracy, które współfinansowały budowę osiedli wraz z miastem. Osiedla te rozplanowano w pewnej odległości od centrum miasta, by tworzyły zielone enklawy spokoju. W ich lokalizacji odwoływano się do howardowskiej idei miasta-ogrodu. One same zarówno poprzez formę budynków jak i ich aranżację w urbanistyce osiedla stanowiły małe „osady-ogrody”. Na terenie Gliwic powstało takich osiedli ponad dwadzieścia. Do największych należą: osiedle *Süd* przy ul. Rybnickiej, osiedle *Nord* przy ul. Tarnogórskiej (fot. 11), osiedle GAGFAH (fot. 12, 13).

Fot. 11. Gliwice, fragment osiedla *Nord* (ul. Tarnogórska)Fot. 11. Gliwice, housing *Nord* (Tarnogórska Street)



Fot. 12. Gliwice, fragment osiedla GAGFAH (ul. Mickiewicza)

Fot. 12. Gliwice, GAGFAH housing (Mickiewicza Street)



Fot. 13. Gliwice, fragment osiedla GAGFAH (ul. Mała)

Fot. 13. Gliwice, GAGFAH housing (Mała Street)

Podobnie jak w przypadku zespołów wielorodzinnych, tak i tutaj kierowano się zasadą kształtowania malowniczości krajobrazu poprzez prowadzenie łukowatych ulic, wkomponowanie budynków w niewielkie place i zieleńce. Mała skala i gabaryty obiektów poza walorami ekonomicznymi miały użytkownikom wytworzyć wrażenie „swojskości” i „przytulności” czyli „styl rodzimy” (niem. *Heimatschutzbewegung*). Po roku 1933 działania architektoniczno-urbanistyczne przy planowaniu osiedli poszły w kierunku budowania osiedli-wiosek o tzw. *ländlichen cha-*

rakterze⁵. Całe wioski germańskie (bo wówczas odwoływano się do elementów germańskiej mitologii, nadając chociażby nazewnictwo plemienne ulicom osiedlowym – np. *Wandalenring*), rozmieszczano w znacznej odległości od centrum miasta, przy obszarach silnie zalesionych. Miało to na celu zawiązanie silnych struktur międzyludzkich w wyizolowanej osadzie pod okiem sprzyjających ówczesnej polityce narodowej przedstawicieli władz osiedlowych. Niektórzy historycy dopatrują się również w lokalizacji takich osiedli założeń strategicznych z obawy na naloty powietrzne i ataki nieprzyjaciela. Być może jest w tym wiele racji gdyż w osiedlach realizowanych po 1933 r. przeważa zabudowa wolno stojąca, a takie założenie ułatwia np. przewietrzanie obszaru w przypadku ataku z powietrza. Na terenie Gliwic zachowały się wszystkie trzy zrealizowane w tym okresie „wioski germańskie”. Należą do nich: osiedle Brzezinka, osiedle Żerniki (fot. 14) i najbardziej znane osiedle SA *Eichenkamp* – czyli dzisiejsze osiedle w Wilczym Gardle.



Fot. 14. Gliwice, fragment osiedla w Żernikach (ul. Wigilijna)

Fot. 14. Gliwice, housing in Żerniki (Wigilijna Street)

Pomimo różnorodności i liczności zespołów mieszkaniowych, architektura okresu 1918–1939 posiada wiele wspólnych, ściśle przestrzeganych założeń. Elewacje budynków są naturalnym odzwierciedleniem układu funkcjonalnego mieszkań, zarówno w budynkach wielorodzinnych, jak i jednorodzinnych. Klarowne grupowanie funkcji (kuchnie, sanitariaty, pokoje) pozwala poprzez elewacje odczytywać rzuty mieszkań. Budynki odznaczają się prostotą bryły, stałą – malejącą wraz z odległością od centrum miasta – liczbą kondygnacji, oraz wydatnymi, najczęściej dwuspadowymi dachami. Elewacje budynków wykończone są głów-

⁵ Czyli „wiejskim charakterze” – jak podają źródła, m.in. Baumeister z tamtych lat.

nie tzw. płukanymi tynkami w kolorystyce szaro-zielonkawej (dziś już w większości nieczytelnej).



Fot. 15. Gliwice, fragment detalu obramienia (ul. Kościuszki)

Fot. 15. Gliwice, detail of portal (Kościuszki Street)

Detal został potraktowany użytkowo, ale konsekwentnie. Obramienia okien i portale drzwi wykonano w wątkach ceglanych lub też w betonie z charakterystyczną prążkowaną fakturą (fot. 15). Podobnie podkreślono wydatne gzymsy. Ów modernistyczny detal – podobnie jak cała estetyka modernistyczna – był przykładem typizacji, ekonomiczności materiału i wykonania, a przy tym funkcjonalnej prostoty. W architekturze okresu międzywojennego pojawiły się rozwiązania, które wykorzystuje się po dziś dzień. Doświetlenia klatek schodowych i samej strefy wejściowej (czy to poprzez naświetle w portalu, czy okiennie w stolarcie drzwiowej), zabezpieczenie ścian korytarza poprzez stosowanie glazury do wysokości ok. 1,60-2,00 m, mosiężne okucia gałkowe, uproszczone poręcze schodów, oraz typizowana stolarka drzwiowa i okienna z charakterystycznym szkleniem.

Przedstawione w artykule przykłady są dziś częstym elementem tkanki architektonicznej miast znajdujących się w latach 1918–1939 pod wpływem Republiki Weimarskiej i III Rzeszy. Dziś pospolite, niezauważane i nieotoczone odpowiednią ochroną stają się narażone na degradację. Architektura mieszkaniowa tego okresu, mimo że funkcjonalna i z powodzeniem użytkowana od czasów swego powstania, również wymaga konserwacji i modernizacji do aktualnie odpowiadających użytkownikom standardów. Poświęcając niniejszy artykuł zabudowie

mieszkaniowej okresu międzywojennego, jak również swoją dotychczasową działalność naukową, żywie nadzieję, że poprzez popularyzację jej walorów szersze grono osób zauważy palącą potrzebę ratowania przed degradacją i zaniedbaniem tej formy dziedzictwa kulturowego.

PIŚMIENNICTWO

Der Oberschlesische Wanderer – roczniki 1919–1938.

Oberschlesien im Bild – roczniki 1924–1930.

Gleiwitz, Berlin-Friedenau, 1925.

Gleiwitz, Monographien Deutscher Städte Band XII Gleiwitz, (K. Schabik), Berlin-Halensee, 1928.

Cielątkowska R., Lorens P., 2000. Architektura i urbanistyka osiedli socjalnych Gdańska okresu XX-lecia międzywojennego, Gdańsk.

Kononowicz W., 1997. Wrocław – Kierunki rozwoju urbanistycznego w okresie międzywojennym, Wrocław.

Małusecki B., 1998. Budowniczyowie miejscy i miejscy radcy budowlani Gliwic 1874–1945, Rocznik Muzeum w Gliwicach, t. XIII, Gliwice.

Fotografie wykonał autor

ORDINARY MODERNISM – CITY HOUSING IN GLIWICE FROM 20'S AND 30'S OF XXTH CENTURY

Abstract. In this article author would like to present examples of housing built in 20's and 30's of XXth century in Gliwice. This housing is taken as a main part of architectonical structure of many cities including Gliwice. This housing is ordinary and typical, which functional solutions (e.g. grouping flats, details) are noticed as practical and useful by its users.

Key words: modernism, Gliwice, housing built in 20's of XXth century